



KRÓTKOFALOWIEC POLSKI

nr 2 (529)/2009

ISSN 1230-9990

Od Redakcji

Zaczynamy od najważniejszej chyba sprawy, czyli wpłaty 1% naszego podatku na rzecz Polskiego Związku Krótkofalowców. Trzeba pamiętać, że wpłacone sumy w 80% procentach, o ile to zaznaczymy na formularzu PIT, wracają do nas, czyli do naszych oddziałów i klubów. Ponadto posiedzenie Prezydium ZG PZK, relacje z Lwowa, Tarnowa, Barlinka i Żuromina oraz II część konferencji w Cavtat. Polecam także ciekawe spostrzeżenia Adama SP3EAX dotyczące obiegu kart QSL. Ciekawej lektury.

Vy 73 !

Wiesław SQ5ABG

1% podatku na PZK jako organizację pożytku publicznego za 2008 rok. KRS 0000088401

Pragnę po raz kolejny w imieniu ZG PZK i członków naszej organizacji serdecznie podziękować wszystkim darczyńcom, którzy wsparli nasz związek swoim 1% od należnego podatku za rok 2007. Pozwoliło to w latach ubiegłych i pozwoli w roku 2009 na realizację wielu ważnych przedsięwzięć w ramach PZK jako OPP, których by bez Waszego wsparcia po prostu nie było.

Tak jak i w latach poprzednich zwracam się z apelem o wpłaty na PZK, jako OPP z tyt. 1% kwoty należnego podatku.

W latach minionych kwoty uzyskane z tego tytułu każdorazowo przekraczały miesięczny budżet PZK czyli zawsze było to ponad 21 tys zł, a za rok 2007 uzyskaliśmy ponad 70 000 zł. Środki te przeznaczone są prawie w 80% na rzecz oddziałów terenowych PZK, lub klubów do nich należących i są wykorzystywane zgodnie z uchwałami zarządów oddziałów PZK, którym są one dedykowane. Pozwalają na zakup urządzeń takich jak radiolatarnie, przemienniki, bramki APRS, transceivery, druk dyplomów i kart QSL, kursy krótkofalarskie, organizację spotkań środowiskowych itp.

Pozostała część środków jest co roku wykorzystywana na dofinansowanie ważnych przedsięwzięć sportowych, szkoleniowych lub związanych z działalnością PZK w kraju i za granicą

oraz na inne cele statutowe OPP. Jednym z nich były i będą obozy szkoleniowe w sportach obronnych w większości finansowane z dotacji MON. Na czterech kolejnych obozach wyszkoliliśmy ponad 150 nowych przyszłych krótkofalowców. Uważamy, że jest to najlepsza forma propagowania krótkofalarstwa oraz pozyskiwania naszych następców. Ważnym jest też aspekt ogólnie wychowawczy młodego pokolenia.

Warto pamiętać, że krótkofalarstwo stanowi alternatywę dla innych sportów i zainteresowań, poszerzając możliwości aktywnego życia nie tylko wśród młodzieży.

Krótkofalarstwo stanowi też ważny element w tworzeniu sieci łączności zapasowej na wypadek zagrożenia lub klęski żywiołowej.

Jak przekazać 1% na PZK jako OPP?

Aby przekazać 1% należnego podatku dla Polskiego Związku Krótkofalowców jako organizacji pożytku publicznego wystarczy wpisać w odpowiednią rubrykę PIT 28, 36, 36L, 37, 38 nazwę OPP:

Tu wpisujemy:

Polski Związek Krótkofalowców (w PIT 28 poz. 129, w PIT 36 poz.305, w PIT 36L poz. 105, w PIT 37 poz. 124, w PIT 38 poz. 58

Oraz numer KRS: 0000088401 (w PIT 28 poz. 130,

w PIT 36 poz.306, w PIT 36L poz. 106, w PIT 37 poz. 125, w PIT 38 poz. 59.

Jeśli życzeniem darczyńcy jest, aby 80% przekazanej kwoty było przeznaczone dla konkretnego oddziału PZK lub klubu proszę tą informację wpisać do rubryki „INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE” znajdującej się bezpośrednio nad wnioskiem o przekazanie 1 proc. podatku należnego. Są to pozycje: 133 w PIT-28, 309 w PIT-36, 109 w PIT-36L, 128 w PIT-37, 62 w PIT-38.

Jeśli darczyńca ma takie życzenie wówczas wypełnia tą rubrykę podając nr OT i ewentualne znak klubu. Podanie znaku klubu bez numeru OT nie jest wystarczające.

Przykładowo: OT37, OT12 lub OT 04 klub SP2PIK , OT11 klub SP6PAZ itp.

Wszelkie zapytania związane z wykorzystaniem środków z darowizny proszę kierować na adres sp2jmr@pzk.org.pl lub listownie na adres:

Polski Związek Krótkofalowców, sekretariat ZG PZK ul. Modrzewiowa 25 85-635 Bydgoszcz , skr. poczt. 54 85-613 Bydgoszcz 13.

Informacja powyższa jest ważna już w tej chwili ponieważ 31 stycznia upływa termin rozliczeń z fiskusem dla osób rozliczających się ryczałtowo.

Piotr Skrzypczak SP2JMR

„Krótkofalowiec Polski” – organ prasowy ZG PZK ukazuje się od 1928 roku
Wydawca ZG PZK
Druk: Wydawnictwo AVT Warszawa
Redaktor Naczelny
Wiesław Paszta SQ5ABG, sq5abg@tlen.pl

Polski Związek Krótkofalowców
Sekretariat ZG PZK
ul. Modrzewiowa 25, 85-635 Bydgoszcz
adres do korespondencji:
skr. poczt. 54, 85-613 Bydgoszcz 13
tel./fax 052 372 16 15,
e-mail: hqpk@pzk.org.pl,
strona internetowa www.pzk.org.pl
Konto bankowe:
33 1440 1215 0000 0000 0195 0797
Centralne Biuro QSL – adres jw.
Prezydium ZG PZK

Prezes:
Piotr Skrzypczak SP2JMR
sp2jmr@pzk.org.pl, belid04@infoserve.pl

Wiceprezisi:
Jan Dąbrowski SP2JLR (ds. organiz.)
jandab@fire.one.pl, sp2jlr@pzk.org.pl
Bogdan Machowiak SP3IQ (ds. sport.)
sp3iq@pzk.org.pl

Sekretarz PZK:
Tadeusz Pamięta SP9HQJ
sp9hqj@pzk.org.pl, sp9hqj@poczta.fm

Skarbnik:
Stawomir Chabiera SP2JMB
slawek@sp2jmb.pl

Główna Komisja Rewizyjna

Przewodniczący:
Jerzy Smoczyk SP3GEM, sp3gem@wp.pl
Członkowie GKR:

Witold Onacyszyn SP9MRO
Zenon Przybysz SP3SHU
Jacek Rutyna SP9AKD

Inne funkcje przy ZG PZK

Award Manager PZK:

Andrzej Buras SQ7B
sq7b@pzk.org.pl

ARDF Manager:

Krzysztof Stomczyński SP5HS
ardf@pzk.org.pl

IRARU-MS Manager:

Jerzy Gierszewski SP3DBD
sp3dbd@poczta.onet.pl

IRARU Liaison Officer:

Wiesław Wysocki SP2DX, sp2dx@chello.pl

Contest Manager

Kazimierz Drzewiecki SP2FAX
sp2fax@wp.pl

Manager-Koordinator ds. Łączności Kryzysowej PZK (EmCom Manager)

Marek Garwoliński SQ2GXO
sq2gx@gmail.com

VHF Manager:

Zdzisław Bieńkowski SP6LB
pkuki@pzk.org.pl

QTH Manager:

Grzegorz Krakowski SP1THJ
qth@pzk.org.pl

Packet Radio Manager:

Marek Kuliński SP3AMO
sp3amo@pzk.org.pl

Manager OH PZK:

Andrzej Wawrzynkiewicz SP3TYC
sp3tyc@pzk.org.pl

KF Manager PZK: Bogdan Rzedzicki SP7DRV
e-mail_sp7drv@pzk.org.pl

Redakcja Radiowego Biuletynu Informacyjnego PZK

Jerzy Tadeusz Kucharski SP5BLD

ul. Sułkowskiego 21,

05-825 Grodzisk Mazowiecki

tel. 022 724 23 80, 0607 928029,

0603 545765, 0505 207773,

0604 714321, Skype: sp5bid

Od listopada 2007 zmiany częstotliwości nadawania: niedziela godz. 10:30 na QRG

3700 kHz lub 7090 kHz ± QRM

Program TV o krótkofalowcach „Krótkofalowcy Bis” www.videoespres.pl

Posiedzenie prezydium ZG PZK 11.01.09 w Bydgoszczy

W czasie posiedzenia podjęto następujące uchwały:

Prezydium przyjęło rezygnację kol. Zdzisława SP6LB z funkcji UKF Managera PZK. Prezydium wyraża Kol. Zdzisławowi Bieńkowskiemu SP6LB specjalne podziękowanie za długoletnią działalność na rzecz PZK, a szczególnie polskich UKF-owców.

Prezydium akceptowało propozycję zawarcia umowy na ubezpieczenie zbiorowe członków PZK proponowaną przez biuro brokerskie „Maxima Fides” z przedsiębiorstwem „Uniqa”.

Ubezpieczenie obejmie wszystkich członków PZK w zakresie odpowiedzialności cywilnej z racji uprawiania naszego hobby, a także w ograniczonym zakresie sprzętu krótkofalarskiego. Początek obowiązywania umowy to 1 lutego 2009 roku. Podstawą do przeprowadzenia procedury likwidacji szkody jest posiadanie przez sekretariat ZG PZK aktualnych danych osobowych i teled adresowych wszystkich członków PZK oraz oczywiście muszą oni mieć składki PZK opłacone na bieżąco. Ubezpieczenie jest ubezpieczeniem zbiorowym w ramach składki na rzecz PZK. Istnieje możliwość dubbezpieczenia się indywidualnego, czyli zwiększenia zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela, a także ubezpieczenia nie-

ruchości w „Uniqa” na preferencyjnych warunkach.

Prezydium przyjęło poniższy plan zamierzeń prezydium Zarządu Głównego Polskiego Związku Krótkofalowców na 2009 rok.

- Udział w pracach organów władzy oraz administracji rządowej i samorządowej w zakresie spraw istotnych dla członków Polskiego Związku Krótkofalowców.
- Analiza raportów z prac komisji tj. komisji ds. strategii PZK, komisji ds. działalności operacyjnej, komisji ds. opracowania nowej struktury i nowego podziału zadań i obowiązków, komisję statutową oraz komisję analiz i statystyk, powołanych uchwałą Prezydium ZG PZK z dnia 5 czerwca 2008. Współudział w przygotowaniu dokumentów opracowanych przez wymienione komisje na Nadzwyczajny Zjazd Krajowy Delegatów PZK.
- Kontynuacja prac w zakresie przystosowania regulaminów wewnętrznych do zapisów Statutu PZK uchwalonego na XVII Zjeździe Krajowym Delegatów PZK w Szczyrku.
- Kontynuacja prac w zakresie zmiany formy i treści „Krótkofalowca Polskiego”.
- Przygotowanie materiałów na posiedzenie Zarządu Głównego PZK szczególnie pod-

kątem realizacji uchwał XVII Zjazdu Krajowego Delegatów PZK oraz wniosków i zaleceń organu nadzorującego działalność PZK, tj. prezydenta miasta stołecznego Warszawy, zawartych w pismach Biura Administracji i Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy.

- Zorganizowanie Nadzwyczajnego Zjazdu Krajowego Delegatów PZK. Zgodnie z uchwałą XVII Zjazdu Krajowego Delegatów PZK oraz wnioskami i zaleceniami organu nadzoru działalności PZK, tj. prezydenta miasta stołecznego Warszawy zawartymi w piśmie Biura Administracji i Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy.
- Zlecenie wykonania audytu zewnętrznego finansów Polskiego Związku Krótkofalowców za lata 2007 i 2008.
- Podpisanie umowy na ubezpieczenie zbiorowe członków Polskiego Związku Krótkofalowców w zakresie OC.
- Współudział w zorganizowaniu i przeprowadzeniu Otwartych Mistrzostw Polski w Szybkiej Telegrafii (HST) „Puchar Europy” w Skierniewicach w lipcu br.
- Zorganizowanie i przeprowadzenie obozów szkoleniowych dla dzieci i młodzieży w sportach obronnych. W oparciu o środki finansowe przyznane

przez Ministerstwo Obrony Narodowej.

- Współudział w organizacji warsztatów Szybkiej Telegrafii (HST) – Ameliówka czerwiec br.
- Współudział w przygotowaniu reprezentacji Polski do udziału w Mistrzostwach 1. Regionu IARU w ARDF rozgrywanych we wrześniu br. w Bułgarii.
- Współudział w przygotowaniu reprezentacji Polski do udziału w Mistrzostwach w Szybkiej Telegrafii rozgrywanych we wrześniu br. w Bułgarii.
- Koordynowanie kontaktów z zagranicznymi organizacjami krótkofalarskimi, a w szczególności z Międzynarodową Unią Radiokomunikacyjną (IARU) jej instytucjami regionalnymi i agendami.
- Przygotowania do obchodów 80. rocznicy powstania Polskiego Związku Krótkofalowców.
- Koordynowanie działalności na rzecz bezpieczeństwa publicznego, sportowej i propagandowej członków Polskiego Związku Krótkofalowców.
- Udział w zebraniach sprawozdawczych, sprawozdawczo-wyborczych, imprezach szkoleniowych i środowiskowych organizowanych przez oddziały terenowe lub kluby Polskiego Związku Krótkofalowców.

Piotr SP2JMR prezes PZK

3Z5WOSP z Żuromina



Od lewej: Ewa SP5HEN, starosta Janusz Welenc, Wiesław SQ5ABG, Karolina SQ5LTZ i Piotr SP5DUZ przy stacji okolicznościowej 3Z5WOSP

Finał 17 Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Żurominie uświetniony był w tym roku pracą stacji okolicznościowej 3Z5WOSP zorganizowanej przez Południowopomorski Klub SP5PPK. Operatorzy w osobie Ewa SP5HEN, Karolina SQ5LTZ, Piotr SP5DUZ, Maciek SQ5NAE i Wiesław SQ5ABG przeprowadzili prawie 500 qso. Trzeba podkreślić, że była to pierwsza stacja okolicznościowa nadająca z Żuromińskiego Centrum Kultury a także z bardzo rzadkiego powiatu ZV. Pracą stacji bardzo interesował się starosta powiatu Janusz Welenc, który w krótkofalarstwie dostrzegł elementy wychowawcze i sposób na spędzenie wolnego czasu przez młodzież. Pan sta-

rosta obiecał daleko idącą pomoc przy zorganizowaniu klubu krótkofalarskiego w Żurominie. Do odważnych należał redaktor naczelny „Kurier Żuromiński” Marek Raczyński, który przez pewien czas przysłuchiwał się pracy radiostacji, a potem samodzielnie, ale pod czujnym okiem operatora zrobił swoje pierwsze w życiu łączności z pięcioma stacjami w SP. Oprócz pracy na radiostacji Ewa SP5HEN, Wiesław SQ5ABG i Kacper – uczeń z Żuromina, kwestowali na rzecz WOŚP. Ferie zimowe będą dobrą okazją do zaprezentowania naszego hobby w żuromińskich szkołach w ramach zajęć organizowanych w czasie ferii.

Karolina SQ5LTZ



Walne Zebranie Lwowskiego Klubu Krótkofalowców

W drugiej połowie listopada, jak co roku, odbywa się walne zebranie członków Lwowskiego Klubu Krótkofalowców. W tym roku zebranie połączone było z wyborami nowego prezesa LKK, ponieważ Włodek UR5WCW z powodu sytuacji rodzinnej wycofuje się z działalności w Zarządzie LKK. Postanowiłem wybrać się do Lwowa i uczestniczyć jak co roku w tym zebraniu, a także dlatego, że miał być wręczony certyfikat i znaczek honorowego członka LKK dla pierwszej YL Małgorzaty SQ5MO z Warszawy. Ponadto z SP miał jeszcze uczestniczyć Zbyszek SP8AUP z Jarosławia,

który miał wręczyć nagrody i wyróżnienia członkom LKK. Zapowiadani koledzy Wojtek SP8MI oraz Jurek SP8AQA z ważnych powodów rodzinnych odwołali w ostatniej chwili swój przyjazd. Wyjechalśmy z Małgosią SQ5MO z Warszawy w piątek o godzinie 22. Pogoda kiepska, zima dawała znać o sobie. Opady śniegu zwiększały intensywność, aby osiągnąć maksimum koło Lublina. Wtedy zwątpiłem, czy dojedziemy do granicy w Hrebennym. Za Krasnymstawem niespodzianką zmiana aury i mimo padającego śniegu jezdni czysta. O 3 nad ranem po krótkiej odprawie

wjeżdżamy na terytorium Ukrainy. Sobotę przeznaczamy na odpoczynek i zwiedzanie starówki Lwowa. Wieczorem u Żory UY5XE małe spotkanie, w którym uczestniczyli Lonia UT1WL i Igor UT4WA. Niedziela godzina 10, razem z Żorą UY5XE meldujemy się w klubie przy ulicy Petlury. W klubie jest już sporo krótkofalowców i wciąż przybywają następni. Powitania, rozmowy, sprawy klubowe trwają do 11 i następnie wszyscy udają się do będącej obok klubu sali konferencyjnej. Zebranie rozpoczął dotychczasowy prezes Włodzimierz UR5WCW. Minutą ciszy uczciliśmy pamięć członków LKK, którzy odeszli do krainy wiecznych DX-ów, a potem wręczono dyplomy i odznaki nowym, honorowym członkom LKK. Osobiście znaczek i certyfikat odebrała Małgorzata SQ5MO. Następnie Zbyszek SP8AUP wręczył wyróżnienia i nagrody przywiezione z Jarosławia. Po sprawozdaniu z zeszłorocznej działalności i rozliczeniu budżetu, Zarząd uzyskuje absolutorium zebranych członków LKK. Podziękowano odchodzącemu prezesowi jak i zarządowi za pracę na rzecz klubu LKK. Następnie przystąpiono do wyborów nowego Prezesa, którym został Wiktor US5WE. Wybrano też nowy zarząd, w którym Wojtkowi SP8MI powierzono funkcję łącznika Zarządu LKK z członkami honorowymi w SP. Po wyborach udano się ponownie do siedziby klubu, gdzie trwały jeszcze rozmowy, odbie-

rano licencje i zbierano składki klubowe. O godzinie 16 w towarzystwie Bogdana UR5WIF, jako przewodnika udaliśmy się w drogę powrotną do Warszawy. Bogdan jak zwykle poświęcił swój czas i wyprowadził nas do granic miasta. Chciałbym tu podziękować wszystkim Kolegom z LKK za miłe i serdeczne przyjęcie i opiekę, jaką nas otaczają przy okazji każdej wizyty w Lwowie i klubie LKK.

Jerzy SP5VJO

Nowy Zarząd LKK

- Prezes – Gonczarski Wiktor US5WE/K1WE/UW5W,
- Członkowie zarządu: Harczenko Leonid UT1WL/3XY1L – wiceprezes, Czlijanc George UY5XE – skarbnik, Iwanczuk Walerij US0WJ – przewodniczący Okręgu Drohobycza i sekcja UKF, Szwydkij Włodzimierz UR5WMM sekcja zawodów KF/UKF, Adamowski Igor UR4WG sekcja młodzieżowa, Giełło Wojtek SP8MI – przedstawiciel dyplomowy na SP,
- Komisja Rewizyjna: Kiszczuk Igor UT4WA – Przewodniczący, Kriwohizh Sergiusz UR5WAN – członek, Terlecki Yuri UY3WX – członek.
- Delegaci na konferencję wyborczą UARL: Gonczarski Wiktor US5WE, Harczenko Leonid UT1WL, Czlijanc George UY5XE, Lupij Mirosław UT7WZ.



Wręczenie odznaki i legitymacji Honorowego Członka LKK Małgosi SQ5MO

Rok Generała Józefa Bema w Tarnowie

W dniu 18.12.2008r na zaproszenie przewodniczącego Rady Miejskiej Tarnowa Ryszarda Żądło, jako prezes Oddziału Terenowego PZK w Tarnowie uczestniczyłem w XXXI Sesji Rady Miejskiej w Tarnowie, Sali Lustrzanej przy ul. Wałowej 10.

W sesji tej uczestniczyli radni Tarnowa oraz prezydent miasta Ryszard Ścigała i jego zastępcy, kierownicy jednostek administracyjnych oraz zaproszeni goście.

Jeden z punktów porządku obrad Rady Miejskiej był poświęcony podjęciu uchwały o ogłoszeniu w Gminie Miasta

Tarnowa roku 2009 „Rokiem Generała Józefa Bema”.

W akcji tej nasz Oddział PZK wraz z Harcerskim Klubem Łączności „Leliwa” SP9ZBC przy Tarnowskim Hufcu ZHP im. generała Józefa Bema będzie brał udział, organizując pracę radiostacji okolicznościowej a karty okolicznościowe sponsoruje Urząd Miasta Tarnowa. Po przyjęciu przez aklamację uchwały dotyczącej roku 2009 jako „Roku Generała Józefa Bema” udzielono głosu komendantowi Chorągwi ZHP w Krakowie hm. Andrzejowi Żugajowi, który podziękował

za przyjęcie uchwały i wyróżnił: prezydenta Miasta Tarnowa pana Ryszarda Ścigałę, przewodniczącego Rady Miejskiej pana Ryszarda Żądło i kilku innych wybitnych działaczy Tarnowa oraz jedną organizację, tj. nasz Oddział Terenowy PZK w Tarnowie, Srebrną Honorową Odznaką Przyjaciół Harcerstwa. Podziękował za troskę o sprawę wychowania dzieci i młodzieży oraz za pomoc okazaną Związkiowi Harcerstwa Polskiego w jego pracy wychowawczej.



SP9AOR

W trakcie tej samej uroczystości podsumowując 40-lecie Harcerskiego Klubu Łączności „Leliwa” SP9ZBC wręczyłem komendantowi Hufca ZHP w Tarnowie hm. Maksymowi Pękoszowi Odznakę Honorową PZK, dziękując za dotychczasową współpracę oraz pracę klubu na rzecz krótkofalarstwa w rejonie tarnowskim.

Prezes OT PZK w Tarnowie
Zbigniew Wilczyński SP9IEK

Kilka spostrzeżeń na temat obiegu kart QSL.

Pełnię funkcję QSL Managera SP3 od 2001.r., a wcześniej od 1979 roku do 2002.r. byłem QSL Managerem Oddziału 23 w Pile.

Przez ten okres następowały zmiany w obsłudze kart QSL w latach od 1979 kiedy przynależność do PZK była obowiązkowa i nie było problemu z kartami QSL, nie było kart tzw. dla nie członków PZK (wszystko co nowe nie jest zawsze lepsze)

Za działania Jurka SP2PI jako wiceprezesa PZK, który zajmował się biurami QSL wprowadzono rodzaj przesyłki kart QSL dla stacji nieobsługiwanych za zaliczeniem pocztowym, ale nie wszyscy chcieli podjąć przesyłki i karty wracały za które trzeba było ponownie zapłacić (przesyłka polecona za zaliczeniem pocztowym), a były to dodatkowe koszty Biura QSL. Niektórzy nadawcy do których dzwoniłem telefonicznie wyrażali chęć odbioru a jak wysłałem karty nie podejmowali jej i karty wracały. W ponownej rozmowie mówili nieprawdę, że przesyłka do nich nie dotarła. Przesyłka polecona za zaliczeniem pocztowym była sprawdzona przez pocztę i dany delikwent miał trzy awiza a przesyłki nie podjął.

Karty QSL z CB QSL przywożę i odwożę osobiście (co dwa tygodnie jeżdżę do Warszawy) i w przesyłkach odbieranych jest to wielkość od 10 do 12kg, w tym jest od 1 do 2kg, kart dla nie członków PZK czy też obsługiwanych w innych okręgach niż macierzysty.

Moja propozycja wygląda następująco:

1. Biuro CB QSL wysyła karty do biura okręgowego.
2. Biuro okręgowo segreguje na grupy znaków które są po za siedzibą oddziału (np.SP3 Zielona

Góra i SP3 Gorzów) wysyła do przedstawiciela danej grupy a oni odbierają karty od niego. Oczywiście dana grupa refunduje przesyłki z okręgowego biura w postaci znaczków pocztowych a na każdej przesyłce jest zawsze podana suma znaczków jakie pozostały do wykorzystania, jeżeli kończą się znaczki dosyła kolejne.

Jeżeli karty QSL są do członków PZK w miejscu siedziby oddziału dostarczane są do danego oddziału na koszt CB QSL poprzez okręgowych QSL managerów, który pobiera znaczki z ZG PZK.

Korzyść wyeliminowania pośredniego ogniwa biuro QSL oddziału (szybszy obieg)

Rozwiązanie dla nieczłonków PZK jest następujące: wprowadzić znaczki na karty QSL ekspediovane przez biura PZK, które nie członek PZK chce wysłać nabywa daną ilość (ewidencja prowadzone jest w okręgowym biurze QSL) oraz po dostarczeniu karty QSL znaczek zostaje ostemplowany pieczęcią biura QSL a z chwilą braku znaczków nie przyjmuje się do wysyłki karty do chwili nabycia nowych znaczków (nie ma możliwości fałszowania znaczków bo zapobiega to prowadzona ewidencja nabytych znaczków)

Proponowałbym wprowadzenie również znaczków dla członków PZK ale zaraz zacznie się raban bo Ci co wysyłają dużo kart QSL musieliby płacić więcej a kto mało wysyła kart QSL miałby mniejsze koszty.

Należy rozgraniczyć składkę PZK na dwie części składka PZK i składka na obsługę biura QSL i to by było sprawiedliwe bo dlaczego ten co wysyła mało kart QSL ma być sponsorem dla tego co wysyła dużo kart i tu jest demokracja.

Teraz chciałbym się wypowiedzieć na temat jakie są robione błędy w wysyłce kart QSL do CB QSL:

1. Pierwszy błąd to nadawca (nasłuchowiec) przed wypisaniem karty nie sprawdza czy znak jest obsługiwany przez biura QSL PZK. (Nie wierzyć zapewnieniom korespondenta tylko wykaz członków PZK)

2. Drugi błąd QSL manager oddziałowy nie sprawdza ponownie czy nadawca który dostarczył karty QSL jest członkiem PZK (bo i takie się zdarzają błędy) i czy znaki są obsługiwane.

3. Trzeci błąd QSL manager okręgowy też nie sprawdza ponownie kart QSL.

Tak więc trzy stopniowe sprawdzanie spowodują że do CB QSL nie trafią karty QSL dla stacji nie obsługiwanych.

Sprawa obsługi kart QSL dla znaków które są z innego okręgu lub są obsługiwane po za swoim okręgiem (np. znaki SP3 obsługiwane w SP1 czy SP2) karty są mylnie kierowane przez QSL managerów klubowych, oddziałowych czy okręgowych (znowu trzy stopniowe sprawdzanie) do nie tego okręgu co powinny pójść. Przykład u mnie w biurze SP3 znaki SP3(Śrem) obsługuje biuro QSL nr.49 w SP2 w Toruniu trafiają do CB QSL i potem do biura okręgowego i podczas selekcji w tym biurze zalegają 2 tygodnie bo taki jest cykl odbioru kart QSL z CB QSL który pakiet kart skieruje już do B-49 w SP2.

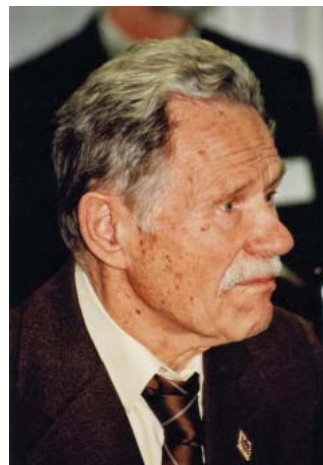
Można ominąć ten błąd i ta grupa zwraca się do biura okręgowego o bezpośrednią przesyłkę kart QSL do jednego z przedstawicieli tej grupy a koszty przesyłki będą takie same jak z biura 49 bo te znaczki nie będą wysyłane

do tego biura tylko do biura okręgowego. Wiem że dużo by spadło na biura okręgowe ale jeżeli ktoś podejmuje się tej społecznej pracy niech to robi dobrze albo jeżeli nie chce tego robić niech robi to ktoś inny aby dobrze.

Wiem że nie wszyscy chcą być w swoich oddziałach z takich czy innych względów, ale nikt nikomu tego nie zabrania, ale obieg kart QSL byłby szybszy. Bardzo mało jest robionych błędów przez QSL managera B-13 w SP6, czego nie można powiedzieć o QSL Managerowi w SP6.

Najwięcej kart zwrotnych jest z okręgów SP2, SP4, SP5, SP6, SP9. Tyle moich obserwacji.

Vy 73! Adam SP3EAX



Antoni Zębik SP7LA kończy 95 lat

W dniu 13 stycznia 2009 roku 95 urodziny obchodził Antoni Zębik SP7LA. Członek PZK od 1938 roku, członek ZWZ, konstruktor radiostacji powstańczej „Błyskawica”. Konstruktor wielu prototypów urządzeń krótkofalarskich. W 2004 pracował przy konstrukcji repliki „Błyskawicy”, która obecnie jest w zbiorach Muzeum Powstania Warszawskiego. W roku 2006 odznaczony przez Prezydenta Rzeczypospolitej, za wybitne zasługi w działalności na rzecz niepodległości RP Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Członek Honorowy PZK i Praskiego OT.

ZG PZK, redakcja „Krótkofalowca Polskiego”, oraz koleżanki i koledzy krótkofalowcy z SP życzą Antoniemu co najmniej 200 lat, zdrowia i pomyślności.

Wyniki działalności CB QSL za rok 2008

Wszystkim, którzy swoją rzetelną pracą pomagają nam w trudnej misji, bardzo dzię-

kujemy i zachęcamy do dalszej współpracy. W 2009 roku życzymy wszystkim SP HAMS dużo

ciekawych łączności i kart QSL.

**Zespół Centralnego Biura QSL
Za zespół SP2IU**

		I kw.	II kw.	III kw.	IV kw.	Razem
Wysyłka kart QSL do odbiorców kraj.	kg	400,4	403,4	507,0	417,5	1728,3
Wysyłka kart QSL do odbiorców zagran.	kg	338,3	344,8	406,7	248,9	1338,7
Karty QSL otrzymane z zagranicy	kg	351,7	231,9	394,5	274,2	1252,3
Koszt wysyłki w obrocie krajowym	zł	613,60	653,90	813,80	650,80	2732,1
Koszt wysyłki w obrocie zagranicznym	zł	2428,40	2909,20	3233,90	1916,46	10487,96
Średni koszt wysyłki 1 kg w obr. kraj.	zł/kg	1,53	1,62	1,61	1,56	1,59
Średni koszt wysyłki 1 kg w obr. zagran.	zł/kg	7,18	8,43	7,95	7,70	7,86

CAVTAT, część II

Obszerne sprawozdanie złożył przewodniczący grupy roboczej STARS (Support for the Amateur Radio Service), Hans Welens ON6WQ. Grupa ta zajmuje się przede wszystkim wspomaganiami i utrzymaniem przy życiu aktywności w bardzo biednych krajach Afryki i Bliskiego Wschodu; wyniki działalności (polegającej głównie na podróży, rozmowach i udziale w naradach) są raczej mierne; spotkało się to z krytyką, głównie ze strony OeVSV. Wniosek o zmniejszenie funduszu (znacznego) przeznaczanego na działalność STARS WG nie został jednak przyjęty. Przedłużono na dalsze 3 lata akceptację dla WG STARS z tym, że program (cele) działalności zostanie poddany rewizji i sprawozdanie z działalności będzie składane corocznie.

Obszernie omówiono problemy etyki i zachowania się krótkofalowców na pasmach amatorskich. Zgodnie z zaleceniem Komisji Administracyjnej IARU (Resolution 08-01), zaleca się publikację książki/broszury ON4UN/ON4WW pt. „Etyka i procedury operacyjne krótkofalowców” w jak najszerszym zakresie na stronach internetowych i w druku.

Wśród zaleceń skierowanych do Komitetu Wykonawczego (EC), zmierzających do stymulowania i zwiększenia aktywności krótkofalowców należy zwrócić uwagę na takie:

- utworzenie grupy roboczej, która zajmie się tym, w jaki sposób można wzmocnić szeregi członków naszych Stowarzyszeń, z tym, że kluczowym tematem ma być poszukiwanie sposobu przyciągnięcia młodych ludzi do naszego hobby;
- dalsze prace nad kompatybilnością elektromagnetyczną (EMC), zakłóceniami oraz intensyfikacją wykorzystania widma radiowego – więcej QSO!
- podjęcie kroków zmierzających do poprawienia image'u i zaufania do krótkofalowców w przemyśle.

W ramach prac Komisji C3 i C6 przeprowadzono wybory nowych Kolegów na stanowiska w Komitecie Wykonawczym.

Prezydent: Hans Blondeel-Timmerman, PB2T
Wiceprezydent: Mustapha Diop,

6W1KI

Sekretarz: Dennis Green, ZS4BS
Skarbnik: Andreas Thiemann, HB9JOE

Członkowie EC:

Hani Raad, OD5TE
Betty Magnin, F6IOC
Panayot Danev, LZ1US
Colin Thomas, G3PSM

Skoro już mowa o wyborach, to w dalszym przebiegu konferencji zostali wybrani następujący przewodniczący (chairmen) Grup Roboczych:

C4 (HF) Ulrich Müller, DK4VW

C5 (VHF/UHF) Michael Kastic, OE1MCU

EMC Christian Verholt, OZ8CY
EUROCOM Thilo Kootz, DL9KCE

IARUMS Wolfgang Hadel, DK2OM

HST Oliver Tabakovski, Z32TO
STARS Hans Welens, ON6WQ

EMERCOM Greg Mossop, G0DUB

ARDF Rainer Flösser, DL5NBZ
IPHA Rizkallah Azrak, OD5RI
ARSPEX Gaston Bertels, ON4WF

RRWG Bob Whelan, G3PJT
ERC Colin Thomas, G3PSM

Najważniejsze zalecenia Komisji C4:

Stowarzyszenia krótkofa-

larskie powinny zwrócić się do swych Administracji krajowych o dostęp do częstotliwości wokół 500 kHz, z myślą o tym, by przedstawić ten temat jako przyszły punkt 1.23 na WRC 2011. (PZK może poprosić UKE o eksperymentalne pozwolenia na pracę przy 500 kHz).

Zaleca się Stowarzyszeniom, aby weszły w bliską współpracę z krajowymi instytucjami normalizacyjnymi/standaryzacyjnymi – sprawa zakłóceń radiowych.

W sprawie zawodów – idea europejskich zawodów – w mieście kilkunastu lub więcej mniejszych zawodów regionalnych – upadła. Pozostało zalecenie, aby Stowarzyszenia „uzgadniały między sobą” prowadzenie zawodów „równolegle” w tym samym czasie i w przybliżonych terminach i regulaminach.

Sprawa bandplanu zajęła trzy dni Konferencji w grupie C4. Głównym problemem było „zagospodarowanie” nowych 100 kHz uzyskanych od 29 marca 2009 w paśmie 40 metrów. Zderzyły się ze sobą trzy koncepcje: DARC, REF i RSGB; każda mocno opatrzona w argumenty. Ostatecznie zwyciężyła tzw. kompromisowa wersja, którą

przedstawiam w załączonej tabelce. [Z tą wersją nie zgadzało się kilka delegacji, m.in. PZK, gdyż nadmiernie okrojono pasmo przeznaczone dla telegrafii, kosztem SSB, AM i emisji cyfrowych. „Za” głosowało 31 delegacji, „Przeciw” 10 (SSA, EDR, PZK, FRA, ZRS, VERON, NRRL, LRMD, CRC, IRA). „Wstrzymało się” UBA.].

Ośrodek aktywności QRP SSB Regionu 1. IARU: 18130 kHz.

Ośrodek aktywności QRP SSB Regionu 1. IARU ; 24950 kHz.

Ośrodki aktywności dla cyfrowej mowy w Regionie 1. IARU: 3630 kHz, 7070 kHz, 14130 kHz, 21180 kHz i 28330 kHz, w celu zharmonizowania z Regionami 2 i 3.

Ośrodki aktywności dla cyfrowej mowy w Regionie 1. IARU: 18150 kHz i 24960 kHz, dla harmonizacji z pozostałymi regionami IARU.

Bandplan dla pasma 135 kHz został zmieniony i przedstawia się następująco:

135,7 – 137,8 kHz Max. szerokość emisji 200 Hz ; preferowane emisje: CW, QRSS i wąskopasmowe emisje cyfrowe.

W regulaminach zawodów

Tabela częstotliwości pasma 40 m

Częstotliwość [kHz]	Max. szerokość emisji [Hz]	Preferowany rodzaj emisji i użycie
7000 – 7025	200	CW, preferowane w zawodach
7025 – 7040	200	CW, ośrodek aktywności QRP 7030 kHz
7040 – 7047	500	Emisja wąskopasmowa – emisje cyfrowe
7047 – 7050	500	Emisje wąskopasmowe – emisje cyfrowe, automatycznie sterowane stacje (bez obsługowe)
7050 – 7053	2700	Wszystkie emisje – em. cyfrowe, automatycznie sterowane stacje (bez obsługowe)
7053 – 7060	2700	Wszystkie emisje – emisje cyfrowe
7060 – 7100	2700	Wszystkie emisje, mowa cyfrowa 7070, ośrodek akt. QRP SSB 7090, preferowane w zawodach SSB
7100 – 7130	2700	Wszystkie emisje, ośrodek aktywności Em Comm R1 7110 kHz
7130 – 7200	2700	Wszystkie emisje, preferowane w zawodach SSB, ośrodek aktywności (obrazy) 7165 kHz
7175 – 7200	2700	Wszystkie emisje, pierwszeństwo dla międzykontynentalnej pracy DX-owej.

UWAGI:

Wstęgi boczne: poniżej 10 MHz stosuj (dolną wstęgę boczną LSB), powyżej 10 MHz górną (USB).

Modulację amplitudy (AM) można stosować w podzakresach telefonicznych, zwracając uwagę na innych użytkowników pasma.

DEFINICJE:

Wszystkie emisje: CW, SSB i te emisje, dla których podano ośrodek aktywności, plus AM (uwaga na współużytkowników pasma).

Emisje obrazowe: Wszystkie emisje analogowe i cyfrowe w ramach szerokości pasma, np. SSTV i FAX.

Emisje wąskopasmowe: Wszystkie emisje stosujące szerokość pasma emisji, łącznie z CW, RTTY, PSK itp

Emisje cyfrowe: Dowolna emisja cyfrowa w ramach wyznaczonej szerokości pasma, np. RTTY, PSK, MT63 itp.

(* Najniższy odczyt na skali dla LSB: 1843, 3603 i 7053 kHz.

krajowych powinny być włączone zakresy pasma wolne od zawodów – powinny być też opublikowane w „Handbooku” Managera KF.

Tabela częstotliwości pasma 40m, przedstawiona na poprzedniej stronie, wchodzi w życie 29 marca 2009 roku.

QSO CW są dozwolone w całym paśmie, z wyjątkiem segmentów dla radiolaterni.

Zawody nie powinny się odbywać w pasmach 10, 18 i 24 MHz. Krótkofalowcy nie uczestniczący w zawodach są proszeni o pracę w pasmach wolnych od zawodów (30, 17 i 12m) podczas największych zawodów międzynarodowych.

Częstotliwości nadawania: częstotliwości podane w band-

planie są częstotliwościami emitowanymi, nie stłumionej fali nośnej!

Bezobsługowe stacje nadawcze: stowarzyszenia członkowskie IARU są wzywane do ograniczenia tej działalności na pasmach krótkofalowych. Zaleca się, aby stacje bezobsługowe nadające na falach krótkich były uruchamiane tylko pod kontrolą operatora, z wyjątkiem radiolaterni uzgodnionych z koordynatorem radiolaterni IARU R1, lub specjalnie licencjonowanych stacji eksperymentalnych.

IARU Region 1 wzywa wszystkie stowarzyszenia krótkofalowców do motywowania swych członków do tego, aby pracowali na swych radiostacjach przestrzegając zasad niezak-

łóczenia, aby uniknąć zamierzonych i niezamierzonych zakłóceń odbioru.

Sprawozdanie z przebiegu obrad grupy C5 (UKF i Mikrofale) przestawił Kol. Zdzisław SP6LB, który wraz z Piotrem SP5QAT bardzo aktywnie uczestniczył w tych obradach.

Jak wynika z obfitości tematów omówionych na Konferencji i wynikających z tego zaleceń, UKF-owcy i mikrofalowcy Regionu 1. IARU są – w mojej opinii – bardziej aktywni niż ich bardziej „długofalowi” krótkofalowcy!

Powyżej przedstawiłem najważniejsze wyniki Konferencji, wyrażone w formie zaleceń.

Z obrad wyłonił się obraz Regionu 1 IARU jako zgroma-

dzenia aktywnych stowarzyszeń krótkofalowców, działających w wielu dziedzinach łączności krótko- i ultrakrótkofalowej. Podobnie jak w ubiegłych latach, PZK nie przedstawił żadnych propozycji zmian w dotychczasowym sposobie użytkowania pasm amatorskich – może to oznaczać albo pełne zadowolenie z obecnej sytuacji krótkofalarstwa, albo skrajne lenistwo w przyłączeniu się do nadawców aktywnych we wszystkich obszarach działalności krótkofalowej. Pozwalam sobie na wyrażenie poglądu, że wieloletni brak KF-managera w PZK jest też ilustracją tej drugiej z wymienionych przyczyn braku aktywności „na niwie” IARU.

Wiesław Wysocki SP2DX

Spotkanie w Barlinku

W sobotę 13 grudnia 2008 r. odbyło się uroczyste spotkanie klubu SP1KRF w Barlinku. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele miasta Barlinka w osobach burmistrza UMiG Zygmunta Siarkiewicza oraz przewodniczącego Rady Miasta Dariusza Zielińskiego. W spotkaniu uczestniczyła również Brygida Liśkiewicz dyrektor

Barlineckiego Domu Kultury, w którym klub SP1KRF ma swoją siedzibę. Gospodarzem spotkania był kolega Stanisław Smoleń SP1IVL od 33lat kierownik klubu najpierw SP3KRF a teraz SP1KRF. W miłej i przyjemnej atmosferze Stanisław SP1IVL przedstawił prace i osiągnięcia klubu SP1KRF. Podsumowaniem tej pracy był wręcze-

nie klubowi pucharu za zdobycie pierwszego miejsca współzawodnictwie stacji klubowych, „Aktywności – SP1 2008” przez prezesa Zachodniopomorskiego Oddziału Terenowego PZK kol. SP1TMN. W spotkaniu uczestniczyli koledzy Janusz SP3FLR, Piotr SQ1DWS, Agnieszka SQ1VAA, Paweł SQ1MNF, Piotr SQ1MNG, Michał SQ1HMA,

członkowie klubu SP3YPR Waldek SP3NYR, Zbyszek SP3NYF Konrad SQ3MU oraz kolega Władek SP3SUZ, Andrzej SP3CUT i Antoni SQ3XBC. Zarząd ZOT PZK reprezentowali koledzy Wojtek SP1FFC i Janusz SP1TMN.

Inf wt.

Biskupia Kopa, nowa baza krótkofalowców

Decyzja o budowie nowego masztu a tym samym rozbudowie bazy krótkofalowców na Biskupiej Kopie zapadła jakieś trzy lata temu i rozpoczęto ją od razu mocnym akcentem. Staraniem Jurka SP6TPY staliśmy się właścicielami wspaniałego masztu kratowego o bardzo lekkiej konstrukcji. Poszczególne elementy złożone na przyczepie wjechały na szczyt ciągnięte przez ciągnik rolniczy którego kierowcą był bardzo z nami zaprzyjaźniony, a niestety niezyskający już pan Stanisław Giezmik, mieszkaniec Jarnońtówka. Dodać trzeba koniecznie że za ten kłopotliwy w trudnych górskich warunkach transport nie zapłaciliśmy ani grosza bo pan Stanisław uznał że będzie to jego wkład w budowę. Poważne prace przy fundamencie masztu rozpoczęły się 23.08.08. Jeszcze trwały uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod nowe schronisko na szczycie Biskupiej Kopy,

jeszcze grała orkiestra, strzelała na wiwat gwardia cesarska a obok naszego domku koledzy z Prudnika pod wodzą SP6MRC rozpoczynali kopanie (a może raczej rycie) w ziemi. Jak ta robota wyglądała można sobie wyobrazić, w użyciu był najczęściej kilof, szpadel i łopata. Wszystko trzeba było dokładnie wykuć i usunąć rękami bo to kamienie, glina i wszystko co w górach spotkać można. Dokończyliśmy to kopanie już wspólnymi siłami 27.09.08 kiedy nasza silna grupa z SP9KDA dotarła na szczyt. Zeszła nam przy tej pracy cała sobota i na niedzielę zostało ustawienie stalowej stopy i zalanie jej betonem. Czynność niby prosta ale nie w warunkach górskich gdzie jazda pełną tarczką pod górę potem tyłem z góry omijając liczne tego dnia grupy turystów wymagała nie lada jakich umiejętności o wysiłku celowo nie wspominać. Jednym słowem niedziela spędzona bar-

dzo pracowicie a dolegliwości z tym związane czuliśmy jeszcze przez kilka następnych dni. Dobrze że sama praca wykonywana była na wesoło i bez żadnego wypadku, powstało nawet humorystyczne powiedzenie że oto „słowacki cement wymieszany w Czechach jest wylewany w Polsce”, tak faktycznie było bo przez szczyt przechodzi granica państwa. Już za tydzień w sobotę znowu uparcie wędrujemy pod górę żeby przekonać się że nasz beton jest twardy jak kamień i można przystąpić do ustawiania szalunku. Przez cały dzień dźwigamy drewniane belki, zakładamy stalowe liny żeby zdążyć wieczorem wrócić do domów zbytnio nie rozciągając rodzinnej harmonii. Prawie równo z nami pracują ale na starym maszcie koledzy krótkofalowcy z Brzegu i oto z Biskupiej Kopy odzywa się przyniesiony tu w plecaku przemiennik SR6KB. Brawo, tak trzymać! Kolejna sobota (nie



SP6MRC rozpoczyna kopanie

wiadomo już która, hi) to zbiórka na szczycie o 9.00 bo okazuje się że możemy choć trochę odwdzięczyć się naszemu przyjacielowi z OK Mirkowi i popracować na jego budowie przy zalaniu filara nośnego. Brygada jest tak zgrana że praca idzie szybko i bez zbędnych przerw przechodzimy na naszą budowę a po paru godzinach świętujemy zakończenie prac przy betonowaniu. Patrząc z satysfak-



Pierwsza taczka zaprawy

cją na nasze dzieło stwierdzamy zgodnie że korzystać z tego będą jaszczke nasze wnuki. Bardzo solidna konstrukcja stalowej stopy wykonanej przez SP6MRC wraz z fachowo pospawanym przez Mirka zbrojeniem oraz potężna porcja betonu powoduje że całość wygląda imponująco nawet jak na górskie warunki. Ze szczytu schodzimy na czeską stronę bo krócej ale okazuje się że do domu nie dojedziemy tak szybko bo po drodze mieszka OK2MXL któremu koniecznie trzeba złożyć życzenia urodzinowe co oczywiście czynimy i po chwili siedzimy u Jardy w ogrodzie przy odpowiednio zastawionym stole. Na zakończenie wypadu wymienić znaki dotychczas pracujących na szczycie ludzi więc SP6MRC to główna siła napędowa całej inwestycji oraz; SP6EZ, SP6OUX, SP6TPI, SP6TPG, SQ6QQ, SP6MQO, SP9LJE, SQ6IUA, SQ6IUF, SQ6IUS, SP9UO i grupka kolegów z SP7KED.

Biskupia Kopa i anteny

Ubiegłoroczna przygoda z Biskupią Kopą rozpoczęła się już w zimie 2008, w okolicznościach mało dla krótkofalowca przyjemnych oto że jeden z tubylców wszedł na Kopę i zrobił zdjęcie, na którym jest smętnie zwisający z masztu fragment naszych nowych anten na 2m. Oczywiście wina jest po naszej stronie bo anteny miały być zdjęte na zimę, ale nawał obowiązków oraz niezbyt sprzyjająca pogoda spowodowały, że nie byliśmy w stanie zebrać trzy osobowej ekipy żeby to zrobić. Widok dopiero co zrobionych i założonych anten wiszących obok masztu nie

nastraja człowieka zbyt pozytywnie, ale co zrobić, czekamy wiosny. Już 26 kwietnia meldujemy się na górze żeby uporządkować system antenowy przed majowymi zawodami a tu niespodzianka, anteny niby są, ale zostało z nich tylko trochę z ł o m u. Okazało się, że nasz przyjaciel z OK. Mirek, gospodarz Kopy



Wiecha

chcąc uratować anteny odciął je z kabla i celem zabezpieczenia schował na prowadzonej przez siebie budowie. Ten dobry człowiek raz w tygodniu jednak jest zmuszony zjechać po zaopatrzenie do miasta i w tym czasie na szczyt od polskiej strony weszli pseudo turyści a właściwie chuligani, którzy nie wiedzieli, co począć z wolnym czasem i jak tu zostawić pamiątkę po sobie. Nieproszeni weszli na ogrodzony plac budowy i... Podałali nasze anteny, zostały z nich tylko podkładki, wszystko inne było dokładnie pogięte i połamane! Komentarz, jaki może być każ-

dy wie a zaciśnięta w pięść ręka sama się podnosi do góry!!! Nie pozostało nam nic innego jak zdjęć z dachu klubu naszą wysłużoną 14 El DJ9BV i za tydzień już w piątek znowu na Kopę. Na szczęście zdążyliśmy z montażem przed zawodami i wynik okazał się nadzwyczaj dobry (trzęcie miejsce w SP). Następne zawody to czerwcowe IARU 50MHz a to już górką w Jaworznie JO-91IB (to samo miejsce gdzie ŁOŚ), miejsce dobrze sprawdzone bo wygraliśmy te zawody w SP już dwa razy a odległość 20 km to nie 120km i jest do pokonania choćby na rowerze. Między tymi zawodami a lipcowymi próbami jest bardzo mało czasu, ale klubowy kolektyw ostro zabrał się do pracy i mamy gotowe nowiutkie dwie anteny DK7ZB 7el. Zamontowane na maszcie w piątek przed lipcowymi zawodami, każda na inny co bardziej uprzywilejowany kierunek wraz ze stojącą od maja DJ9BV tworzą zgrabne trio więc można pracować a nasze górskie qth zaczyna

poważnie wyglądać. Tego dnia otrzymujemy też zaproszenie na uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod budowę schroniska na szczycie Biskupiej Kopy na 23 sierpnia 2008. i tym sposobem w jednym miesiącu trasę Olesno-Kopa pokonujemy dwa razy, bo przecież 02.08 to międzynarodowe spotkanie krótkofalowców, w którym uczestniczymy od lat. Nie trzeba nikomu tłumaczyć, co na ten temat mówią nasze żony a my coraz bardziej odczuwamy potrzebę wykopania choćby małego szybu naftowego dla naszych samochodów. Jak każde święto na szczycie naszej góry tak i to nie mogło się odbyć bez pokazów gwardii cesarza Franciszka Józefa, a nam przybyło sporo zdjęć do klubowego albumu, na szczególną uwagę zasługuje to gdzie widać zespół SP9KDA z J. W. Cesarzem. Jeszcze w czasie trwania święta, w godzinach po południowych musimy wejść na maszt, bo nasza piękna 14 El. Yaga nie wytrzymała naporu wiatru jaki przyniosła słynna tu trąba powietrzna i na mocno wygiętym nośniku nie wglądała zbyt budująco. Nasi koledzy z Prudnika też nie odpoczywali i pod dowództwem SP6MRC przeprowadzili pomiary i rozpoczęli kopanie (a może raczej rycie) dołu na fundament pod nowy maszt radiowy na Kopie, ale jak ta praca wyglądała i ile trwała to już temat na następny reportaż.

Marek SP9UO



„Cysorz” z zespołem SP9KDA

DL4DBR ex SP9ERC s.k.

Materiał pióra Kazimierza Długosza PY5ZHP opublikowany na liście SPDXC w dniu 7 stycznia 2009 pt. „Odszedł do domu Ojca”.

Z wielkim smutkiem chciałbym poinformować o śmierci Tadeusza DL4DBR ex SP9ERC.

Tadeusz był bardzo aktywny na pasmach szczególnie w latach 70. Mieszkał wtedy w Tarnowskich Górach. Mając 17 lat, zachorował na zapalenie rdzenia kręgosłupa czego konsekwencją było to, że całe swoje dalsze życie spędził na wózku inwalidzkim. Był to człowiek, po którym nie można było powiedzieć, że jest inwalidą. Pracując z REPTACH poznał Renię (DL3DBR), która jak sama mi kiedyś powiedziała, zafascynowała się jego dobrocią i charakterem, a zawiadamiając o Jego śmierci dodała, że takiego człowieka nie można było

nie kochać. W 1987 roku Renia wyjechała na stałe do Niemiec, a 7 miesięcy później, gdy udało się jej zdobyć pracę i mieszkanie sprowadziła, Tadzia.

Tadeusza poznałem pod koniec lat 70. O ile sobie dobrze przypominam, był pierwszym polskim członkiem WACRAL (World Association of Christian Radio Amateurs & Listeners). W latach 80. co roku spotykaliśmy się towarzysko podczas wakacji. Człowiek o rzadko spotykanej szlachetności i uczciwości. Człowiek wielkiego serca, który nie lubił mówić o swojej chorobie, ale szukał zawsze możliwości pomocy innym.

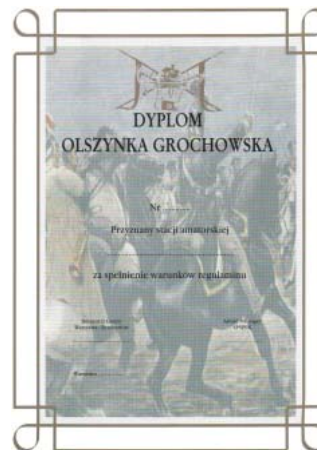
Tadeusz miał w sobie tak silny dar dobroci, że poznawszy go trudno było zapomnieć. Kiedy pod koniec 1989 roku udało mi się odzyskać moja licencje i znak, ponownie zaczęliśmy

spotykać się w eterze, utrzymując ostatnio kontakt także przez Internet. Tadzio to również bardzo solidny QSL manager kilku stacji m.in. Mirka VK6DXI oraz mój. Podczas trwającej kilka miesięcy choroby często rozmawialiśmy przez telefon. Niestety w ostatnim stadium choroby nie mógł już mówić.

Pogrzeb odbył się w DL (Hagen blisko Essen) w piątek 9 stycznia. Renia na zawiadomieniu o śmierci męża napisała „w podziękę za to, że byłeś z nami”.

Dziękuję Bogu za dar poznania tak wspaniałego człowieka i wraz z jego żoną Renią DL3DBR proszę o modlitewną pamięć.

Kazik PY5ZHP



Bitwa pod Olszyńką Grochowską – jedna z najbardziej krwawych bitew powstania listopadowego, rozegrała się 25 lutego 1831 roku. Z tej okazji wydawany jest od kilku lat dyplom okolicznościowy. Regulamin dyplomu na stronie Praskiego OT PZK <http://www.potpzk.waw.pl/articles.php> w dziale Dyplomy.

Silent Keys

SP3AXI s.k. 17 grudnia 2008r zmarł w Rawiczu hm. Jan Bonikowski SP3AXI. Założyciel i prezes HKŁ Rawicz, b. Inspektor Łączności Wielkopolskiej Chorągwi ZHP w Poznaniu a po 1975 roku Leszczyńskiej Chorągwi ZHP. Pierwszy przewodniczący Głównej Rady Łączności ZHP, wiceprezes ZOT PZK w Lesznie. Organizator kilkudziesięciu kursów krótkofalarskich, propagator amatorskiej radiolokacji sportowej. Odznaczony m.in. Złotym Krzyżem za zasługi dla ZHP i Złotą Odznaką PZK.

Cześć Jego pamięci!

Ryszard SP3CUG, Piotr SP2JMR

SQ3GJO s.k. 23 grudnia 2008 r. odszedł od nas na zawsze nasz Kolega Antoni Kurek SQ3GJO. Członek klubu SP3KPN, przyjaciel klubu SP3YDE. Będzie nam Go bardzo brakowało. Odszedł z naszego grona wspaniały człowiek i konstruktor urządzeń radiowych. Pogrzeb odbył się 27 grudnia na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie.

Krzysztof SQ3DZW, Piotr SP2JMR

SP9BPF s.k. W dniu 30 grudnia 2008 po długiej i ciężkiej chorobie odszedł nasz Kolega Marek Rybiański SP9BPF zapalony DX-owiec, wieloletni prezes byłego ZOW PZK w Nowym Sączu, były członek ZG PZK, członek SPDXC, serdeczny przyjaciel. Pogrzeb odbył się w sobotę 3 stycznia na cmentarzu komunalnym w Nowym Sączu.

Alojzy SP9AJM, Piotr SP2JMR

SP5QQ, VE4FF s.k. W dniu 31 grudnia 2008 roku zmarł w wieku 82 lat w Tuxedo Villa, Winnipeg, Kanada, s.p. Ryszard Girulski SP5QQ, VE4FF.

Mgr inżynier elektronik, absolwent Politechniki Warszawskiej, wybitny konstruktor, były pracownik Instytutu Badań Jądrowych w Warszawie oraz Manitoba Hydro w Kanadzie. Krótkofalowiec, żeglarz i podróżnik, mądry, dobry Człowiek, który w trudnych latach szczególnie w okresie stanu wojennego, pomagał rodakom w Kraju i Kanadzie. Pochowany został w Winnipeg.

Wspomnienie w jęz. angielskim zamieszczone jest na stronie Winnipeg Free Press: http://www.passagesmb.com/obituary_details.cfm?ObitID=144694

Krzysztof SP5HS, Piotr SP2JMR

SQ6ILN s.k. W wieku 60 lat zmarł Kol. SQ6ILN – Tadeusz Schmidt ze Świdnicy. Zmarł po długotrwałej chorobie, która zniweczyła jego zamiar wstąpienia w szeregi PZK. Zmarł 22 grudnia 2008 roku.

Cześć Jego pamięci

Stanisław SP6BGF, Piotr SP2JMR

SP3RNJ s.k. Z żalem informuję, że w dniu 6.01.2009 r. po długiej chorobie odszedł od nas Kolega Roman Nemec SP3RNJ.

Pogrzeb odbył się 10.01.2009 r. (sobota) o godz. 11.00 na cmentarzu w Skórzewie koło Poznania.

Cześć Jego pamięci

Kazik SP3FLQ